

Sygn. akt I Ca 19/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2019 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Elżbieta Zalewska-Statuch

Sędziowie SSO Katarzyna Powalska

SSR del. Ewelina Puchalska

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 13 marca 2019 roku w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. T. (1)

przeciwko Towarzystwu (...) SA w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Łasku

z dnia 28 września 2018 roku, sygnatura akt I C 798/16

I. zmienia zaskarżony wyrok w całości w ten sposób, że powództwo oddala i nie obciąża powoda kosztami procesu;

II. zasądza od powoda M. T. (1) na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) SA w W. 1271 (jeden tysiąc dwieście siedemdziesiąt jeden) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I Ca 19/19

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Łasku sprawy z powództwa M. T. (1) przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą

w W. o zadośćuczynienie i odszkodowanie, zasądził w punkcie 1 sentencji wyroku, od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda M. T. (1) tytułem zadośćuczynienia kwotę 6 000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 14 grudnia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, w punkcie 2 zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) SA z siedzibą w W. na rzecz powoda M. T. (1) tytułem odszkodowania kwotę 1400 zł 49 gr z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 30 września 2016 roku do dnia zapłaty, w punkcie 3 oddalił powództwo w pozostałej części, w punkcie 5 zasądził od powoda M. T. (1) na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 5196 zł 24 gr tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu, w punkcie 6 nakazał pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 92 zł 40 gr tytułem częściowego zwrotu kosztów sądowych związanych z wynagrodzeniem biegłego pokrytych tymczasowo przez Skarb

Państwa, w punkcie 7 nie obciążył stron pozostałymi kosztami sądowymi wydatkowanymi tymczasowo z funduszu Skarbu Państwa oraz opłatą sądową od uiszczenia której powód był zwolniony.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło po następujących ustaleniach i wnioskach, których istotne elementy przedstawiają się następująco:

Brat powoda M. T. (2) jest rolnikiem prowadzącym gospodarstwo rolne w miejscowości L.. Korzysta on z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej rolników z tytułu posiadanego gospodarstwa rolnego, udzielonej przez Towarzystwo (...) SA na podstawie umowy ubezpieczenia potwierdzonej polisą OC.

W dniu 17 października 2015r. w miejscowości L. M. T. (1) wykonywał prace w gospodarstwie rolnym brata M. T. (2). Gdy wchodził na drabinę w celu zrzucenia siana - pękł w niej szczebel, co spowodowało upadek powoda na ziemię z wysokości około 2 m. Po urazie został przyjęty do Oddziału Urazowo-Ortopedycznego w P. gdzie przebywał do dnia 20.10.2015 r. U powoda rozpoznano złamanie kości piętowej lewej z przemieszczeniem odłamów. Podczas pobytu wykonano (...). Kończynę unieruchomiono w podłużniku gipsowym stopowo-udowym. W dniu 20.10.2015r. powód został przeniesiony do dalszego leczenia do Oddziału (...) Urazowo-Ortopedycznej Wojewódzkiego Szpitala (...) w Ł.. Pobyt w oddziale trwał do dnia 9.11.2015 r. W dniu 28.10.2015r. powód był operowany- wykonano otwartą repozycję i zespolenie (...) złamania kości piętowej lewej. Wypisany został z zaleceniem chodzenia o kulach bez obciążania kończyny oraz kontroli w poradni przyszpitalnej. Powód kontynuował leczenie ambulatoryjne w tym uczęszczał na rehabilitację.

Po powrocie do domu powód chodził o kulach. Wymagał pomocy przy wykonywaniu czynności życia codziennego. Nie mógł też wykonywać czynności domowych i gospodarskich. Przez okres półroczny opiekowała się nim żona. Pomagała powodowi przy myciu, ubieraniu. Przygotowywała posiłki i robiła zakupy. Ponadto przynosiła drewno, rozpałała w piecu. Do lekarzy, na badania i rehabilitację powód wożony był przez członków rodziny.

Z opinii biegłego ortopedy M. G. wynika, iż w wyniku urazu z dnia 17.10.2015r. powód doznał złamania kości piętowej lewej z przemieszczeniem odłamów. Przebieg leczenia powoda był typowy, a przesłanie powoda do Oddziału Chirurgicznego Urazowo-Ortopedycznej w Ł. było postępowaniem właściwym-leczenie operacyjne kości piętowej jest zabiegiem trudnym technicznie, wymagającym doświadczonego zespołu operacyjnego i dostępu do odpowiedniego zespolenia. Rehabilitacja przeprowadzona była zgodnie z zaleceniem lekarze prowadzącego. Złamanie kości piętowej jest bolesne. Po leczeniu operacyjnym dochodzi do tego gojenie rany pooperacyjnej. W okresie po urazie i po leczeniu operacyjnym nasilenie dolegliwości bólowych było znaczne przez okres około miesiąca, następnie było umiarkowane. Dolegliwości bólowe mogą występować w niewielkim nasileniu do dziś. Uraz doznany przez powoda spowodował jego niezdolność do pracy. Przez początkowy okres po urazie powód mógł poruszać się jedynie o kulach bez obciążania kończyny. Następnie ze stopniowym obciążaniem. Powód musiał przechodzić rehabilitację, a doznany uraz spowodował niezdolność do pracy na okres około roku od urazu. Dolegliwości powoda są spowodowane urazem - złamaniem kości piętowej lewej. Nie mają związku z chorobami samoistnymi lub z innymi zdarzeniami. Upadek z wysokości na beton może spowodować poważne obrażenia-tak jak w tym wypadku złamanie kości piętowej. Obecnie u powoda występują bóle stopy lewej w związku z przebyłym złamaniem, ruchy w stawie skokowym ograniczone, nieco bolesne-zgięcie grzbietowe 20 stopni, podeszwowe 30 stopni. Chód nieznacznie utykający.

Powód w wyniku wypadku doznał uszczerbku na zdrowiu w wysokości 10 % na podstawie punktu 164a rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dn. 18.12.2002 r. złamanie kości piętowej z przemieszczeniem odłamów po leczeniu operacyjnym. Powód wymagał opieki osób trzecich przez około 3 miesiące po urazie tj. do czasu zrostu złamania około 2 godz. dziennie. Następnie pomoc taka była okazjonalna np. przy dowozie do lekarza lub na rehabilitację 1 godz. dziennie przez kolejne 3 miesiące.

Z dokumentacji medycznej wynika, że w dniu zdarzenia od powoda był wyczuwalny zapach alkoholu. Na rozprawie w dniu 26 września 2017 r. udzielił on informacji, że w dniu poprzedzającym rozprawę pił alkohol, a także że przeszłości leczył się przeciwalkoholowo.

Spór pomiędzy stronami sprowadzał się do ustalenia, czy w realiach przedmiotowej sprawy zaistniały przesłanki do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego za szkodę na osobie.

W przedmiotowej sprawie niewątpliwym jest, że brat powoda M. T. (2) jest osobą prowadzącą gospodarstwo rolne. Odpowiedzialność na zasadzie winy to podstawowy rodzaj odpowiedzialności rolnika. Sąd Rejonowy w swych rozważaniach oparł się o art. 415 k.c. z art. 50 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczenia obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli.

Nadto powołał się na orzeczenie Sąd Najwyższy z dnia 12 kwietnia 2013 roku o sygn. akt IV CSK 565/12, zgodnie z którym, dla wyjaśnienia czy konkretna szkoda została wyrządzona w związku „posiadaniem przez rolnika gospodarstwa rolnego” należy odwołać się do definicji takiego gospodarstwa zawartej w art. 55 3 k.c.

Podkreślił, iż przy przyjęciu odpowiedzialności deliktowej sprawca szkody ponosi odpowiedzialność także w przypadku możliwości przypisania mu winy w postaci nieumyślnej, to jest lekkomyślności bądź niedbalstwa. Nadto wskazał, iż nie ma konieczności przyjęcia winy umyślnej, gdyż każda ze wskazanych postaci winy rodzi odpowiedzialność za powstałą szkodę. Powołał się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 1975 r. I CR 656/75, zgodnie z którym w ramach odpowiedzialności deliktowej stopień winy ma znaczenie drugorzędne w tym sensie, że sprawca szkody odpowiada w razie istnienia choćby lekkiego niedbalstwa. Nadto podkreślił, iż wina nieumyślna zachodzi wówczas, gdy sprawca wprawdzie przewiduje możliwość wystąpienia szkodliwego skutku, lecz bezpodstawnie przypuszcza, że zdoła go uniknąć albo też nie przewiduje możliwości nastąpienia tych negatywnych skutków, choć powinien i może je przewidzieć. Pojęcie niedbalstwa wiąże się w prawie cywilnym z niezachowaniem wymaganej staranności.

W tym kontekście Sąd pierwszej instancji uznał, iż można przypisać winę nieumyślną M. T. (3) w spowodowaniu wypadku, w wyniku którego powstały obrażenia ciała u powoda. Co do brata powoda Sąd uznał, iż w grę nie wchodzi jakiegokolwiek działanie zamierzone — umyślne. Jak wspomniał wcześniej przedmiotowe zdarzenie należało rozważyć w aspekcie winy nieumyślnej. Punktem odniesienia był dla Sądu pierwszej instancji wzorzec należytej staranności w kształcie określonym treścią art. 355 § 1 k.c. odwołując się do orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2007 r. II CSK 170/07 o stopniu niedbalstwa świadczy stopień staranności, jakiego w danych okolicznościach można wymagać od sprawcy, niezachowanie podstawowych, elementarnych zasad ostrożności, które są oczywiste dla większości rozsądnie myślących ludzi stanowi o niedbalstwie rażącym. Ich poziom wyznaczają okoliczności konkretnego stanu faktycznego, związane m.in. z osobą sprawcy, ale przede wszystkim zdarzenia obiektywne, w wyniku których powstała szkoda. Sąd powołując się na wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 25 lipca 2013 r., V ACa 472/12 uznał, iż przypisanie określonej osobie niedbalstwa uznaje się za uzasadnione wtedy, gdy osoba ta zachowała się w określonym miejscu i czasie w sposób odbiegający od właściwego dla niej miernika należytej staranności. W ocenie Sądu na przebieg wypadku miało wpływ niezachowanie należytej staranności polegające na niesprawdzeniu drabiny, która może być użyta do wchodzenia po niej na strych nad oborą w celu zrzucenia składowanego tam siana. Drabina powinna być utrzymana w takim stanie, aby zapewnić bezpieczeństwo użytkownikom.

Sąd Rejonowy zatem stwierdził, iż wszystkie przesłanki odpowiedzialności deliktowej właściciela gospodarstwa zostały wykazane. Mając na uwadze powyższe przyjął, że roszczenie powoda co do zasady w stosunku do pozwanego jest uzasadnione.

Sąd pierwszej instancji powołując się na art. 445 § 1 k.c. oraz art. 444 § 1 zd. 1 k.c. uznał, iż najbardziej adekwatną i kompensującą powodowi rozmiar doznanym przez niego krzywd byłaby kwota 20 000 zł. Przy ustaleniu tej należności, Sąd oparł się pomocniczo na określonym przez biegłego lekarza ortopedy stopniu uszczerbku na zdrowiu (10%). Obok roszczenia o zadośćuczynienie powód wniósł także o zasądzenie od pozwanej odszkodowania tytułem

kosztów opieki osób trzecich. W toku przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd Rejonowy ustalił, iż niezbędnej pomocy w wykonywaniu codziennych czynności udzielała powodowi jego żona i brat. Biorąc pod uwagę wyniki postępowania dowodowego, w szczególności treść opinii biegłego M. G. - dokonano następującego wyliczenia uznając, iż pomoc udzielana była przez 6 miesięcy: 90 dni x 2 godziny dziennie x 17 zł 29 gr = 3 112 zł 20 gr, 90 dni x 1 godzina dziennie x 17 zł 29 gr = 1556 zł 10 gr; razem: 4 668 zł 30 gr.

W przedmiotowej sprawie Sąd dokonał miarkowania obu kwot z uwagi na przyczynienie się poszkodowanego. Powód przyczynił się do powstania szkody w stopniu znaczącym z uwagi na jego stopień nietrzeźwości. Biorąc pod uwagę objawy zatrucia alkoholem etylowym u powoda występowały zaburzenia równowagi i koordynacji ruchów oraz silnie przedłużony czas reakcji.

Sąd uznał, iż gdyby nie występował u niego taki stan to zauważyłby uszkodzenie drabiny i użyłby innej będącej w posiadaniu właściciela gospodarstwa. Ponadto jego reakcja w obliczu zagrożenia byłaby inna tzn. zdołałby zeskoczyć z drabiny nie upadając na beton tak jak w tym przypadku. Wobec powyższego, Sąd ustalił stopień przyczynienia się powoda do powstania szkody na 70%.

Dlatego tytułem zadośćuczynienia zasądzono kwotę 6 000 zł (20 000 zł x 30%), a tytułem odszkodowania kwotę 1400 zł 49 gr (4 668 zł 30 gr x 30%). O odsetkach ustawowych w zakresie zasądzonych należności orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodziła się strona pozwana, zaskarżając wyrok w części objętej punktami 1, 2 i 6 w całości oraz w zakresie punktu 5 w części oddalającej żądanie strony pozwanej zasądzenia kosztów postępowania. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, a w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. poprzez

zaniechanie dokonania wszechstronnego rozważenia zebranego materiału oraz pominięcie znaczenia ustalonych w postępowaniu dowodowym okoliczności istotnych dla rozstrzygnięć sprawy, w tym faktu, iż:

a. osobie posiadającej wykupione OC rolników u pozwanego w przedmiotowej sprawie nie można przypisać żadnej postaci winy,

b. w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie było podstaw do przyjęcia, że może dojść do zdarzenia szkodzącego w uwagi na posiadanie przez ubezpieczonego zdatnej do użytku metalowej drabiny i brak możliwości wpływu M. T. (2) na decyzję brata

o skorzystaniu ze sprzętu niesprawnego w postaci drabiny drewnianej,

c. powód nie wykazał, że drabina, na której znajdował się w chwili zdarzenia szkodzącego była wykorzystywana do prac w gospodarstwie,

d. osoba posiadająca ubezpieczenie OC rolników wykupione u pozwanego zapewniła, aby

w gospodarstwie znajdowała się metalowa drabina posiadająca należyty stan techniczny zapewniający bezpieczeństwo osób korzystających z niej,

e. powód samodzielnie podjął decyzję o skorzystaniu z drabiny niespełniającej warunków bezpieczeństwa,

f. powód samodzielnie podjął decyzję o wykonywaniu prac na wysokości będąc w stanie nietrzeźwości,

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, a w szczególności art. 232 zd.1 k.p.c. poprzez przyjęcie w ramach ustaleń faktycznych, iż do zdarzenia szkodzącego doszło na skutek zawinionego zaniechania brata powoda prowadzącego gospodarstwo w sytuacji gdy strona powodowa nie przedstawiła żadnych dowodów na poparcie wskazanej tezy, tj. nie sprostowała ciężarowi udowodnienia faktów, z których chciała wywieść skutki prawne,

3. naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 50 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że rolnik, w którego gospodarstwie doszło do zdarzenia szkodzącego byłby obowiązany do odszkodowania za wyrządzoną w związku z posiadaniem przez niego gospodarstwa rolnego szkodę, będącą następstwem uszkodzenia ciała/ rozstroju zdrowia w sytuacji gdy zapewnił on możliwość korzystania w gospodarstwie ze sprawnych sprzętów, a wyłączną decyzją powoda było skorzystanie z niesprawnej drabiny,

4. naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 415 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż można przypisać winę osobie posiadającej ubezpieczenie OC rolników wykupione u pozwanego w sytuacji gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, aby zdarzenie szkodzące miało miejsce na skutek zawinionego działania bądź zaniechania takiej osoby,

5. naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 362 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy doszło jedynie do przyczynienia się, a nie wyłącznej winy poszkodowanego za zdarzenia szkodzące
z dnia 17 października 2015r.

6. naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 481 k.c. w zw. z 817 § 1 i 2 k.c. poprzez ich niezastosowanie i zasądzenie odsetek ustawowych od dnia 14 grudnia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty z powołaniem na błędną podstawę rozstrzygnięcia oraz z pominięciem dyrektywy, że w razie ustalenia wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy uzasadnione jest przyznanie odsetek dopiero od chwili wyrokowania.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę rozstrzygnięcia w zakresie zaskarżenia poprzez oddalenie powództwa w całości, o rozstrzygnięcie o kosztach procesu w zakresie postępowania w I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, stosownie do wyniku postępowania i zasady odpowiedzialności strony za wynik sprawy.

Powód w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy dodatkowo ustalił:

Powód faktycznie zamieszkuje w S., gdzie wyjmuje dom. Mieszka tam z żoną i dwojgiem dzieci (oświadczenie o stanie majątkowym k. 15-17). 17 października 2015 roku przypadła na sobotę (niesporne). Powód przyjechał w odwiedziny – na kawę do rodziców, którzy mieszkają na nieruchomości stanowiącej własność brata powoda (zeznanie M. T. (2) nagranie 00:02:25 do 00:17:39 w dniu 26 września 2017 roku – płyta k. 93). Powód z własnej inicjatywy, bez zgody i wiedzy brata M. T. (2) podjął się pracy polegającej na zrzuconiu siana znajdującego się w pomieszczeniu nad oborą, wykorzystując do tego drabinę (oświadczenie powoda k. 8).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadną i skutkuje zmianą orzeczenia w kierunku oczekiwanym przez skarżącego, choć nie wszystkie zarzuty zasługiwały na podzielenie.

W sprawie istniały podstawy dla przyjęcia istnienia niektórych okoliczności w drodze oceny zgromadzonego materiału dowodowego i domniemań faktycznych wynikających

z faktów, które wypływały z dowodów pisemnych i stanowisk stron (art. 233 § 1 kpc), Dokonywanie ustaleń w drodze domniemania faktycznego jest w istocie oparte na swobodnym wnioskowaniu, które, tak jak przy ocenie dowodów, powinno odpowiadać zasadom logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego. Stosowanie art. 231 kpc nie jest uzależnione od braku możliwości przeprowadzenia dowodu w sposób przewidziany w przepisach kodeksu postępowania cywilnego. Domniemanie faktyczne, przewidziane art. 231 kpc, jest środkiem pozwalającym ustalić określony element stanu faktycznego, konstruowany z uwzględnieniem reguł z art. 233 § 1 kpc, a tym samym należy do kręgu czynności związanych z dokonywaniem ustaleń faktycznych i oceny dowodów (tak m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 24 maja 2012 r., II UK 259/11, LEX nr 1235838, 18 maja 2012 r., IV CSK 486/11, LEX nr 1243071 i wyroki Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia: 18 stycznia 2013 r., I ACa 893/12, LEX nr 1286665, 2 października 2012 r., I ACa 341/12, LEX nr 1238214). Istotnym w sprawie było również to, że okoliczność związana z brakiem wiedzy i zgody brata powoda na podjęcie się przez poszkodowanego określonej czynności, która stała się zdarzeniem wywołującym szkodę była kontestowana przez powoda już w treści pozwu.

Odnosząc się natomiast szczegółowo do zarzutów apelacji wskazać należy, iż wbrew tezie apelacji, Sąd I instancji nie naruszył przepisu art. 233 § 1 k.p.c., a apelacja nie wskazuje na czym miałyby polegać naruszenie przez Sąd meriti zasady swobodnej oceny dowodów. Art. 233 § 1 k.p.c. normuje sposób oceny przeprowadzonych w toku postępowania rozpoznawczego dowodów pod kątem ich wiarygodności i mocy, zostawiając w tym zakresie sądowi orzekającemu pełną praktycznie swobodę, ograniczoną jedynie wymogiem pozostania przy dokonywaniu oceny dowodów w zgodzie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz koniecznością wszechstronnego rozważenia całego materiału.

Tymczasem wskazać należy, iż uzasadnienie zarzutu w istocie dotyczy sfery prawa materialnego. Badanie zaś prawidłowości zastosowanych norm prawa materialnego nie jest dokonywane w trybie w/wym. przepisu procesowego, jak błędnie twierdzi skarżący. Argumenty podniesione jako uzasadnienie tego zarzutu należy kwalifikować jako przynależące do sfery prawa materialnego i w tejże materii prawa podzielić je w całości.

Bezasadny jest zarzut dotyczące obowiązków sądu oparty na treści art. 232 zd. 1 kpc. Przepis jest uszczegółwieniem reguły wynikającej z art. 6 kc i jest adresowany do stron a nie do sądu. Zgodnie z zasadą kontradiktoryjności ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania. To one, a nie sąd, są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i one ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. Sąd posiada uprawnienie w zakresie dopuszczenia dowodu niewskazanego przez strony jednakże w sytuacjach szczególnych, a taka nie miała miejsca w niniejszej sprawie.

Dokonując natomiast jurydycznej oceny dochodzonego żądania i po skonfrontowaniu go z zaskarżonym orzeczeniem oraz stojącymi za nim motywami podzielić natomiast należało zarzuty uchybienia przepisom prawa materialnego.

Dla powoda oczywistym było, że nie musiał się za każdym razem pytać brata o zgodę na dokonanie określonej czynności podczas wykonywania prac. Przystąpił do jej wykonywania z własnej inicjatywy i nie uzgadniał tych prac z bratem. Brat powoda nie zlecał powodowi w tym dniu wykonania jakichkolwiek prac w swoim gospodarstwie, a powód nie udowodnił że było inaczej. Z żadnego obiektywnego dowodu nie wynika by praca której podjął się powód została z bratem uzgodniona co do rodzaju czy metody jej wykonania. To powód sam sobie tę pracę zorganizował i to on dokonał wyboru drabiny po której wspiął się po siano, znajdujące się nad oborą. Mógł samodzielnie ocenić jej stan techniczny i przydatność do użytku, zwłaszcza, że niespornym było, iż w gospodarstwie były dwie drabiny, a ta druga była metalowa. Bratu powoda nie można przypisać winy, a więc należy uznać, że do zdarzenia doszło z wyłącznej winy poszkodowanego. Powód sam decydował o wyborze drabiny i sam ją sobie wybrał. Nie można zatem mówić o winie właściciela gospodarstwa rolnego w rozumieniu art. 415 kc. Tym samym pozwany nie ponosi odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z zawartej umowy ubezpieczenia OC rolników. Nie było zatem podstaw do odpowiedzialności strony pozwanej opartej na art. 415 kc w związku z art. 50 ust. 1 ustawy o ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Wobec uznania wyłącznej winy powoda bezprzedmiotowe jest ustosunkowywanie się do zarzutu związanego z art. 362 kc oraz art. 481 kc w związku z art. 817 § 1 i 2 kc.

Stwierdziwszy powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok i powództwo oddalił w całości.

Na podstawie art. 102 kpc Sąd odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu za pierwszą instancję, uznając iż istniały podstawy do zastosowania tej instytucji z racji tego, że subiektywną ocenę zasadności powództwa podzielił również Sąd Rejonowy.

Rozstrzygając natomiast o kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy uznał powoda za stronę przegrywającą sprawę w tej instancji i - na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 99 kpc, art. 108 § 1 kpc i § 2 pkt 4 w zw. z §10 ust.1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych – obciążył powoda opłatą od apelacji w wysokości 371 zł i kosztami zastępstwa procesowego należnymi stronie przeciwnej w wysokości 900 zł.